Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Lublin, dnia 13 września 1925 r.

SZTANDAR LUDOWY

ILUSTROWANY TYGODNIK OŚWIATOWY, SPOŁECZNY, POLITYCZNY i GOSPODARCZY.

ROK II. | Adres Redakcji i Administracji: Lublin, ULICA CICHA № 6. Skrzynka pocztowa 38. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 101.272. | Nr. 36.

Wezwanie do naszych Czytelników.

Obywatele!

Ciężkie dziś przyszły na wszystkich w Polsce czasy, ale najcięższe chyba dla pism ludowych, które szczerze spraw **chłopsk ch bronią** i znikąd żadnej pomocy nie mają.

Nasz **„Sztandar Ludowy"**, pod którym stanęła wielka rzesza ludu rolnego, te ciężkie czasy **odczuwa bardzo.** Przez cały prawie przednówek prenumeratorzy pieniędzy nie przysłali, bo ich nie mieli. Bardzo wielu z Was, Kochani Czytelnicy, **obiecało**, że wpłaci nam prenumeratę **po żniwach.**

Bogu dzięki — przetrzymaliśmy jakoś do tych żniw, zapożyczając się po uszy. **Obecnie musimy długi nasze spłacać.**

Wzywamy tedy **gorąco** wszystkich naszych czytelników, którzy zalegają w opłacie prenumeraty, żeby nas **nie krzywdzili i pieniądze** zaraz nam przesłali. Zawszeć Wam, kochani, dzisiaj już łatwiej, niż nam. Czekaliśmy i tak długo,— teraz **musicie pośpieszyć.** Wielu wrogów ludu czeka tylko na to, żeby „Sztandar Ludow" przestał wychodzić. Każdy z naszych czytelników, który będzie teraz **zwlekał** z przesyłką pieniędzy będzie przez to samo **pomagał swoim wrogom.**

Apelujemy, kochani Czytelnicy, do Waszych serc i do Waszych sumień.

Wołamy szczerze: nie krzywdźcie nas, bo krzywda nikogo nie tuczy!

Każdy, kto „Sztandar Ludowy" skrzywdziłby chciał — nie godzien byłby miana ludowca.

Krzywda „Sztandaru" była **zdradą** wielkiej idei ludowej. Wierzymy, że krzywdy „Sztandarowi Ludowemu" żaden z Was **nie wyrządzi!**

Tych naszych Czytelników, którzy nie zalegają w opłacie, prosimy, żeby nam pomagali i już na **przyszły rok** gazetkę naszą sobie opłacali, tudzież żeby nowych czytelników nam jednali.

Kochani!

Stańcie do apelu!

Każdy, kto nam już dzisiaj prenumeratę nadeśle, będzie wpisany do **złotej księgi** naszych prenumeratorów, a nazwisko jego dla przykładu wydrukujemy w „Sztandarze Ludowym".

Czekamy, Bracia, czekamy na Waszą pomoc!

Redakcja „Sztandaru Ludowego".

Wojewódzki Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej w Lublinie.

Dnia 6 września odbył się w Lublinie zjazd wojewódzki Zw. Mł. Wiejskiej, na który przybyło przeszło pięciuset delegatów i gości. Obrady zagaił wiceprezes Zw. Kółek Rolniczych. Obradom przewodniczył prezes Wojew. Zw. Mł. W. p. Miketta, który też złożył sprawozdanie z działalności Zw. Mł. na terenie Województwa Lubelskiego. Ze sprawozdania p. Miketty wynika, że pożyteczna organizacja, jaką są Związki Mł. rozwija się bardzo pomyślnie. Po zagajeniu zjazdu witali przybyłych delegatów przedstawiciele różnych organizacyj i instytucyj. Podczas przemówienia delegata Zw. Legjonistów zebrani urządzili kilkunastominutową owację na cześć Marszałka Piłsudskiego. Na wniosek p. Wisłockiego wśród olbrzymiego entuzjazmu uchwalono wysłanie depeszy do bawiącego obecnie w Druskienikach Komendanta. Zjazd postanowił też wysłać depeszę do Prezydenta Rzeczypospolitej, jako do głowy niepodległej Polski. Po dyskusji nad sprawozdaniem p. Miketty, w której zabierał głos szereg delegatów, członkowie zjazdu udali się pochodem na Krakowskie-Przedmieście, gdzie po przemówieniu p. Platnera, złożono wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza.

Pochód rozwiązał się przed salą obrad, uczestnicy zaś zjazdu rozeszli się na obiad. O godz. 4-ej rozpoczęto na nowo obrady odczytem p. Nieśki o zadaniach Kół Mł. Po referacie wywiązała się długa dyskusja. Na zakończenie dokonano wyborów dziewięciu członków Zarządu. O godzinie ósmej w sali Tow. Muzycznego odbyła się wieczornica z tańcami, na której młodzież bawiła się ochoczo do godz. pierwszej.

Zjazd wypadł wspaniale i widać, że piękne zasady, które krzewią Koła Mł. co raz więcej zyskują zwolenników Pożytecznej organizacji Szczęść Boże.

A. S.

SEJM, RZĄD I POLITYKA.

P. Prezydent odbierze przysięgę od prymasa ks. Dalbora w Poznaniu.

W sobotę p. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał do Poznania, a następnie do Gniezna, gdzie weźmie udział w uroczystym obchodzie 900-ej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego, w Poznaniu odbierze p. Prezydent przysięgę od kardynała i prymasa ks. Dalbora, albowiem w myśl Konkordatu, wszyscy biskupi są zobowiązani do złożenia tej przysięgi na ręce Pana Prezydenta

Sejm zbierze się w dniu 29 września.

Pierwsze posiedzenie senatu po ferjach wakacyjnych odbyło się w dniu 12 września, pierwsze posiedzenie Sejmu natomiast 29 września.

Na porządku dziennym Senatu była reforma rolna.

Senacka podkom'sja zakończyła prace nad ustawą agrarną.

Senacka podkomisja do ustawy o wykonaniu reformy rolnej zakończyła obrady nad tą ustawą. Poza dwoma poprawkami merytorycznemi senatorów Grutzmachera i Bielawskiego, podkomisja przyjęła tylko poprawki natury stylistycznej.

Zebrały się senackie komisje: skarbowo-budżetowa. prawnicza i gospodarstwa społecznego — celem wysłuchania sprawozdania z prac podkomisji i przygotowania swych wniosków na plenum Senatu.

Wyjazd min. spr. zagr. p. Al. Skrzyńskiego do Genewy.

Minister spr. zagranicznych p. Al. Skrzyński wyjechał do Paryża, skąd udał się do Genewy. P. ministrowi towarzyszy osobisty sekretarz p. Kisielewski.

Tymże samym pociągiem wyjechał min. pracy p. Sokal, który weźmie udział w zgromadzeniu Ligi Narodów, jako delegat rządu polskiego.

Również odbyła się konferencja ministrów państw bałtyckich, w której z ramienia Polski brał udział p. min. Skrzyński i dyrektor departamentu p. Łukasiewicz. Oprócz tego w zgromadzeniu, jako delegaci biorą udział: p. Morawski, poseł polski w Angorze p. Knoll i poseł sejmowy p. Niedziałkowski.

Udział Polski i Czechosłowacji w konferencji Lozańskiej.

Jak donoszą z Washingtonu w konferencji aljancko-niemieckiej, która ma się odbyć w Lozannie (w Szwajcarji) w sprawie paktu gwarancyjnego, wezmą udział również Polska i Czechosłowacja, jako państwa aljanckie. W kołach amerykańskich twierdzą, że w konferencji tej weźmie również udział przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, jako widz.

Monarchiści Austrji i Węgier zawarli umowę o powołanie na tron Habsburga.

Niemieckie pismo komunistyczne „Rote Fahne" (Czerwony sztandar) ogłosiło tekst umowy zawartej między monarchistami Austrji i Węgier w sprawie przywrócenia na tron cesarza.

Według tej umowy cesarzem ma zostać najstarszy syn byłej cesarzowej Zyty, arcyksiążę Otton.

Akcja Wyzwolenia w sprawie przyspieszenia zwołania Sejmu.

Klub „Wyzwolenie" ze względu na trudne położenie gospodarcze kraju, postanowił wszcząć akcję w sprawie przyśpieszenia zwołania Sejmu.

Do wykonania tej akcji potrzebna jest zgoda jednej trzeciej części ogółu posłów. Chcąc ją uzyskać „Wyzwolenie" zwróciło się o poparcie do kilku klubów lewicowych.

Z klubów tych PPS. odpowiedziało odmownie. Natomiast Niezależna Partja Chłopska, wypowiedziała się za akcją Wyzwolenia.

Sprawa przyśpieszenia prac Sejmu stanie się znowu aktualna po powrocie Marszałka Rataja z Zakopanego t. j. około 15-go b. m.

Sokoli amerykańscy dziękują.

Wycieczka sokolstwa polskiego z Ameryki, zawdzięczającego organizację swą Macierzy Sokolej we Lwowie, po krótkim pobycie w Ojczyźnie, wracając do pozostawionych za Oceanem warsztatów pracy dziekuje rodakom: „Przybyliśmy, aby razem z Wami nacieszyć się wolnością Polski. Tę Polskę, o jakiej każdy z nas marzył, oglądaliśmy własnemi oczyma, a serca Wasze, jakie nam okazaliście, w czasie naszego pobytu i zgotowanie przyjęcie, jakiego doznaliśmy, jest nagrodą dla całego Sokolstwa Polskiego w Ameryce. „Wacamy zasileni duchem Ojczystym do dalszej pracy, a wielu odrodzeni w duchu polskim, bo zrodzeni na ziemi amerykańskiej, nie znali Ojczyzny, nie rozumieli, a może i mało, jako młodzi, czuli się Polakami.

Wracamy szczęśliwi, że Stara Ojczyzna nasza chociaż w mozole, ale się dźwiga stale naprzód".

Nacjonaliści ruscy chcą bojkotować dwujęzyczne szkoły.

We Lwowie nacjonalistyczne dzienniki ukraińskie wzywają do bojkotu gimnazjów polsko-ruskich. „Diło" zaznacza, że będzie to jedyną odpowiedzią na zarządzenie ministerstwa oświaty.

Nowy poseł bułgarski w Warszawie

Delegat bułgarski do komisji mieszanej w sprawie emigracji grecko-bułgarskiej Robeff mianowany został posłem w Warszawie.

Następca min. Mejerowicza.

W kołach politycznych twierdzą, że następcą po ś. p. Mejerowiczu min. spr. zagr. będzie Ulmanis pierwszy prezydent ministrów republiki łotewskiej.

Wycieczka do Polski.

Do Polski przybyła na zjazd młodzieży polskiej wycieczka czeskich redaktorów pism dla młodzieży. Wycieczka zwiedzi Warszawę, Poznań i wieś wzorową Lisków.

Tajemnicze ręce podpalają domy w Berlinie.

Z Berlina donoszą, że od kilku dni w różnych dzielnicach miasta nieznanie sprawcy podpalają codziennie strychy domów, powodując przez to duże pożary. Policja berlińska dotąd nie miała możności przyłapać sprawców, a za ich wykrycie wyznaczono wysokie nagrody. Wobec szerzącej się epidemji podpaleń, zarządzono nadzwyczajne środki ostrożności; na wszystkich krańcach miasta ustawiono posterunki celem umożliwienia wczesnego wykrycia pożaru, prócz tego do służby tej mają być użyte samoloty, które w razie pożaru zaalarmują straż.

Wojna w Marokku trwa jeszcze.

Ofenzywa francusko-hiszpańska. Opór Kabylów. Zatopienie okrętu hiszpańskiego wraz z 1.000 żołnierzy przez powstańców.

Według wiadomości nadesłanych z Paryża, wielka ofenzywa francusko-hiszpańska przeciwko Abd-el-Krimowi trwa dalej. Połączone zaś siły morskie ostrzeliwują wybrzeża rifeńskie w pobliżu stolicy Abd-el-Krima, Ajidir.

Wojska hiszpańskie pod osłoną ognia artylerji okrętowej wylądowały w podbliżu Ajidiru, eskadra lotnicza hiszpańska obrzuciła zaś miasto bombami. Podczas tych operacji zatonął hiszpański okręt przewozowy pod nazwą „Espona V" wraz z 1000 żołnierzy legji cudzoziemskiej; istnieje przypuszczenie, że pociski artylerji powstańczej zatopiły okręt.



MARJA CURIE-SKŁADOWSKA.

Fotografja ta przedstawia p. Marję Curie-Skłodowską, znakomitą uczoną polską, której imię znane jest w całym świecie. P. Curie-Skłodowska wykryła przed laty nowy pierwiastek chemiczny, nazwany radem. Cudowne własności promieniotwórcze radu są szeroko stosowane przez medycynę, szczególnie przy leczeniu strasznej choroby tak zw. raka.

Obecnie w Warszawie społeczeństwo polskie buduje wspaniały gmach pod nazwą: Instytut Marji Curie-Skłodowskiej, gdzie będą prowadzone badania naukowe.

Zamach na króla Borysa.

W Sofji panuje wielkie wzburzenie z powodu usiłowania dokonania zamachu na króla Borysa. Członkowie urzędu nie mogą przebaczyć królowi, iż 30 skazanych swego czasu na śmierć członków Związku chłopskiego ułaskawił.

Według pogłosek, jakie tu kursują, zamachowcy przekupili kucharza króla i nakłonili go ażeby do zupy królewskiej dał zarazki tyfusu. Przypadek jedynie sprawił, że zamach się nie udał. Kucharz zbiegł. Zarządzono za nim energiczny pościg.

Na dworze sofijskim panuje silne przygnębienie. Król Borys otrzymuje obecnie mnóstwo anonimowych listów z pogróżkami.

Litwini chcą oddać Niemcom cały obszar Kłajpedy.

Dzienniki z Tylży (Prusy Wschodnie) donoszą, jakoby rząd litewski nosił się z zamiarem zwrócenia Niemcom części lub nawet całego obszaru Kłajpedy, a to ze względu na trudności gospodarcze, w jakich znajduje się Litwa i Kłajpeda. Urzędowego potwierdzenia tych dziwnych pogłosek dotąd brak.

Kocia muzyka na cześć Krassina.

Ambasador sowiecki w Paryżu Krasin, zażywający z rodziną wywczasów w Viller-Sur Mer, na wybrzeżu normandzkiem wysłuchał koncertu kociej muzyki urządzonego na jego cześć.

Siedział on w towarzystwie żony i dwóch córek, na tarasie kawiarni, gdzie został poznany przez obecnych.

Zaczęło się od okrzyków: „Precz z Krasinem!"

Wkrótce tłum wzrósł do olbrzymich rozmiarów. Okrzykom i gwizdaniom nie było końca.

Wówczas Krassin, bijąc ironicznie oklaski, rejterował w stronę swego hotelu. Tłum przy dźwiękach kociej muzyki odprowadził go aż do wejścia.

Anglja jeszcze nie ma dość bolszewików

Klub socjalistów w Izbie Gmin wysyła do Rosji pod przewodnictwem p. Wallheada delegację, złożoną z 5-ciu członków parlamentu w celu zbadania stosunków handlowych w Rosji i nawiązania kontaktu na tym gruncie.

Delegacja przybywa do Moskwy w poniedziałek i zabawi w Rosji 6 tygodni.

Propaganda komunistyczna w armji angielskiej

W związku z objawami wzmożonej propagandy komunistycznej w szeregach armji i floty angielskiej rząd angielski postanowił stworzyć przy urzędzie wojskowym specjalny oddział, któryby miał za zadanie przeciwdziałanie w tej propagandzie.

Olbrzymie manewry czerwonej armji w okolicy Petersburga.

Na północy w Rosji, w okręgu petersburskim, rozpoczęły się drugie olbrzymie manewry czerwonej armji, z udziałem wszystkich rodzajów broni.

Specjalny nacisk położony jest na oddziały gazowe i kawalerję, której kilka dywizji demonstruje walkę jazdy, jako samodzielnego rodzaju broni.

Licząc się z możliwością wojny i szybkiego przenoszenia się z miejsca na miejsce, zastosowało dowództwo sowieckie użycie kawalerji bez taborów i kuchni polowych. Wyżywienie ludzi i koni odbywa się w drodze rekwizycji, co wywołało duże wzburzenie wśród ludności.

Niemcy, jak lisy, łaszą się Lidze Narodów.

Nieporozumienia angielsko-francuskie wykorzystują na niekorzyść Polski.

W Londynie odbyły się obrady rzeczoznawców prawnych, na których między innemi zabierał głos delegat niemiecki dr. Gaus. Stał on na stanowisku, aby ustalenie faktu, *kto jest* w razie wojny *napastnikiem*, podlegały *orzeczeniu Ligi Narodów*.

Prawo przemarszu wojsk francuskich przez strefę nadzańską, mogłoby również nastąpić *za zezwoleniem Ligi Narodów*.

Delegaci angielski i belgijski uzgodnili swę opinję co do przemarszu wojsk francuskich i zgadzają się na rozstrzygnięcie Ligi Narodów. Ci sami delegaci porozumieli się na wypadek zatargu polsko-niemieckiego, któryby również miał być oddany do załatwienia Lidze Narodów.

Niewiadomo jednak czy Liga Narodów decydowaćby miała o samym zatargu czy też i o udzielaniu prawa przemarszu wojsk francuskich w celu udzielenia pomocy zbrojnej Polsce.

Żądania niemców.

Na wniosek przedstawiciela Francji, w komisji rzeczoznawców prawniczych, opracowującej pakt bezpieczeństwa, uchwalono, że obrady komisji będą tajne.

„Daily Telegraph" donosi o zarzutach niemieckich, stawianych projektowi paktu ogólnego. W Niemczech żądają, aby pakt był istotnie dwustronnych i przywiązują ogromne znaczenie do tego, czy zabezpieczenia będą podejmowane przez ogół sojuszników, czy też przez Francję.

Następnie Niemcy domagali się, aby Francja w razie zatargu niemiecko-polskiego lub niemiecko-ceskiego *nie mogła się do tego wtrącać bez otrzymania mandatu Ligi Narodów.*

Stan wojenny w Mińsku.

Spowodowała go próba ataku gazowego.

Z Mińska donoszą, że został tam ogłoszony stan wojenny. Wiadomość ta wywołała duże wrażenie na miejscowej ludności. Życie na ulicach zamarło. Ukazały się plakaty, wydane przez rząd, zawiadamiające, że stan wyjątkowy jest ogłoszony ze względu na zamierzony próbny atak gazowy na Mińsk. Od strony granicy polskiej nadjechało kilkanaście aeroplanów, które wykonały właśnie ten atak gazowy. Na ulicach Mińska zupełnie nie było widać nikogo, jak tylko żołnierzy w maskach przeciwgazowych.

Pogrzeb marszałka Hötzendorfa.

Odbył się tu pogrzeb b. szefa sztabu jeneralnego armji austrjacko-węgierskiej marszałka Conrada von Hotzendorfa przy udziale przedstawicieli rządów Austrji, Niemiec i Węgier, jeneralicji, oraz dygnitarzy dawnych Austro-Węgier i Niemiec. Między licznemi wieńcami zauważono wieniec od b. cesarzowej Zyty i jej syna Ottona. Przed karawanem kroczyły oddziały garnizonu wiedeńskiego, które następnie przedefilowały przed trumną i oddały salwę honorową.

Ucieczka egipskiego księcia.

Z Londynu donoszą, że książe egipski Seifeddin, szwagier króla Egiptu, który znajdował się w Anglji w domu zdrowia, wydostał się stamtąd, a przybywszy do Lucerny, wyjechał Orient-expresem do Konstantynopola. Towarzyszy mu jego matka i przedstawiciel rządu tureckiego.

Gniezno ofiaruje p. Prezydentowi samochód.

Z Gniezna donoszą: Podczas uroczystego obchodu 900-nej rocznicy koronacji króla Bolesława Chrobrego, który to obchód ma się odbyć w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej, miasto Gniezno ofiaruje p. Prezydentowi wspaniały samochód marki Issota Francini, jako dar honorowy najdawniejszej stolicy Polski.

Wybuch w sortowni prochu pod Poznaniem.

Przy sortowaniu prochu w zakładach amunicyjnych w Głównie nastąpił wybuch.

W szopie, w której odbywała się praca, znajdowało się w chwili wybuchu pięć kobiet i mężczyzna. Jedna z robotnic wyszła bez szwanku, albowiem zdążyła w ostatniej chwili uciec. Dwie inne odniosły ciężkie oparzenia i znajdują się obecnie w szpitalu.

Wskutek wybuchu powstał pożar. Spaliła się szopa, ale energiczna akcja organów wojskowych, policji i straży ogniowej zdołała zażegnać niebezpieczeństwo.

Wizyty polityczne u marszałka Rataja w Zakopanem

Do Zakopanego wyjechało wielu posłów różnych stronnictw politycznych w celu odwiedzenia marszałka Rataja. Między innymi udał się do Zakopanego poseł Witos. Oprócz tego ma zamiar wyjechać kilku posłów z obozu chrześcijańskiej demokracji.

Oficerom zabroniono uczestnictwa w zjazdach b. formacyj wojskowych

Z Warszawy donoszą pisma, że: Minister spraw wojskowych wydał obecnie zarządzenie, które zakazuje oficerom brania udziału w zjazdach jakichkolwiek byłych formacyj wojska polskiego. Oficerowie w stanie spoczynku mogą uczestniczyć w tych zjazdach, jednakże bez prawa noszenia munduru.

Wykrycie organizacji szpiegowskiej w Rewlu

W Rewlu policja wykryła sowiecką, organizację szpiegowską, utworzoną przez członka misji sowieckiej p. Jurowskiego, który wciągnął do niej funkcjonarjuszy ministerstwa spraw wewnętrznych, straży granicznej i wielu urzędników państwowych estońskich. Organizacja ta szeroko rozgałęziona była czynna od paru lat. Poczynione zostały liczne aresztowania, w tej liczbie Jurowski został aresztowany.

Zatonięcie łodzi podwodnej.

W odległości 7 mil od przylądka Passero w miejscu głębokiem na 90 metrów znaleziono na powierzchni wody ślady nafty i stwierdzono wydobywanie się z pod wody większych ilości baniek powietrznych. Przypuszczają, że w tym miejscu musiała zatonąć łódź podwodna Vandero. Podjęto pracę nad zbadaniem dna morskiego.

Manewry armji niemieckiej.

Odbyły się nad granicą polską pod Kwidzyniem i niemiecką Iławą wielkie manewry, do których od dłuższego czasu trwały przygotowania. W manewrach tych brał udział jenerał von Seeckt. W tym samym czasie przybył do Prus Wschodnich b. następca tronu. W ostatnich dniach sierpnia odbyły się w okolicy Eytkun ćwiczenia i manewry organizacji wojskowych, pochodzących z powiatów nad granicą litewską, a mianowicie, tylżyckiego, ragnickiego, pilkalskiego, gumbińskiego i stołupińskiego.

CUDA SZTUKI OGRODNICZEJ.



Obrazek zamieszczony obok przedstawia z trudem, cierpliwością i pomysłem wykonano pracę sztuki ogrodniczej. Obramowania, krzyżownice i cyfry są to żywe, różnokolorowe kwiaty, przedstawiające cyferblat zegara słonecznego.

Wiadomości gospodarcze.

Na giełdach zagranicznych kurs złotego poprawił się znacznie.

Według wiadomości z miarodajnych źródeł na giełdach zagranicznych ujawniła się mocniejsza tendencja dla złotego. Tłomaczą to z jednej strony zwiększającem się zapotrzebowaniem waluty polskiej na zakup zboża z tegorocznego urodzaju. Z drugiej zaś występuje w dość gwałtowny sposób załamanie się zagranicą spekulacji. Objaw ten wskazuje na to, że spekulacja zagraniczna nie posiada większych zapasów materjału i że każda próba kontrminy musi się spotkać wcześniej czy później z odparciem.

W sferach giełdowych liczą się coraz częściej z możliwością raptownej zmiany na lepsze dla waluty polskiej i *to powstrzymuje poważniejsze sfery giełdowe zagraniczne od gry na dalszą zniżkę złotego.*

Kalendarzyk gospodarczy na wrzesień. Na wrzesień r. b. przypadają do zapłaty ważniejsze podatki bezpośrednie, które wpłynąć winny do kas skarbowych w ściśle oznaczonym terminie, po którym niezwłocznie rozpoczętą zostanie akcja egzekucyjna:

Podatek przemysłowy od obrotu
podatek od uposażeń służbowych, emerytur i t. p.

Nadto płatne być winny wszystkie te podatki, prolongaty i raty podatkowe, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności we wrześniu.

Przy sposobności wyjaśniamy, iż we wrześniu wznowione zostanie egzekwowanie zaległości z podatków gruntowedo i majątkowego, wstrzymane na lipiec i sierpień.

Otwarcie dorocznych Targów Wschodnich we Lwowie- Zwyczajem dorocznym w dniu 5 b. m. zostały otwarte Targi Wschodnie we Lwowie. Na Targi nadesłały wszystkie poważne firmy swoje wyroby. Również i firmy zagraniczne prezentują się na Targach bardzo poważnie. Fachowcy twierdzą, że tegoroczne Targi wypadły doskonale i dadzą zwiedzającym i kupcom doskonały obraz dorobku ekonomicznego całej Polski.

KIEDY NALEŻY SIAĆ OZIMINY.

Główną troską każdego rolnika, który przystępuje do siewu, musi być w pierwszym rzędzie sprawa zabezpieczenia upraw ozimych przed szkodnikami.

Wszystkim oziminom grozi bowiem niebezpieczeństwo ze strony niezmiarki, muchy heskiej lub zdziebelnika, kiedy to zamiast zboża, zbiera się garstę lichej słomy i jeszcze lichszego pośladu.

Przedewszystkiem pamiętać należy o tem, że muszki zbożowe napastują w pierwszym rzędzie młode zasiewy, larwki (gąsienice—czerwie) ich bowiem żywić się mogą jedynie miękkimi, delikatnymi listkami młodych roślinek. **Pierwszą przeto wskazówką będzie dobó odmian odpornych**, o tęgiej słomie, zawierającej dużo krzemionki, takie bowiem odmiany już od pierwszych chwil swego rozwoju nie bardzo nadają się na pokarm dla gąsiennic i są starannie unikane przez szkodników **Drugie — to odpowiedni czas siewu**. Jak badania wykazały, ostatnie przed zimą pokolenie niektórych much zbożowych oraz innych szkodników ukazuje się około połowy września i wówczas niejednokrotnie srodze pustoszy wzeszłe już zazwyczaj, młode oziminy. Przyczyna strat dotkliwych tkwi w trzymaniu się przestarzałych zwyczajów wysiewu ozimin już z końcem sierpnia, a najdalej w początkach września. Oczywista, że zanim roślinki wzejdą, zdążą wylądz się szkodniki i odrazu zabiorą się, jakby do specjalnie przygotowanej dla nich uczty. Zaradzić złemu bardzo łatwo—**należy opóźnić siew ozimin**, wysiewając je **dopiero między 15—20 września**. W tym razie zanim roślinki skiełkują, szkodniki częściowo rzucą się na jakieś dzikie trawy i chwasty, częściowo zaś wyginą, nie czyniąc szkód roślinom uprawnym. W tym roku opóźnienie to jest tem więcej wskazane, gdyż zachodzi obawa wystąpienia skoczka sześciorka. Szkodnik ten pojawił się bardzo licznie w niektórych okolicach już w jesieni ubiegłego roku, dotkliwie dał się we znaki w roku bieżącym, niszcząc tu i owdzie zboża jare. Starać się przeto należy, by przez nieznaczne opóźnienie siewu ochronić przed nim przynajmniej zasiewy ozime. Poza temi dwoma zasadniczemi wskazaniami na czasie, w walce ze szkodnikami, pamiętać należy o starannej uprawie i nawożeniu roli, o ochronie ptaków i zwierząt owadożerczych i o tem, że jedynie wspólny wysiłek całych okolic opanowanych może dać pewność skutecznej obrony.

W Polsce nie można teraz sprzedawać zboża.

Nikt nie chce go kupować z powodu braku gotówki.

Jeden z obszarników zamieścił list w piśmie warszawskiem. Oto co ów obszarnik pisze.

„Jako płatnik podatków: gruntowych, dochodowych komunalnych, gminnych, drogowych, majątkowych, danin leśnych, oraz innych pozwalam sobie podać do publicznej wiadomości, że wykonanie najnowszego zarządzenia ministerstwa Skarbu t. j. spłaty zaległych podatków — jest dla ziemian fizyczną niemożliwością. *Od czterech tygodni bowiem nie można na prowincji niczego sprzedać za gotówkę z powodu jej braku, nawet stu metrów żyta w jednej partji.*

„Cena zaś uzyskiwana za metr 14 do 18 złotych w drobnej sprzedaży *nie pokrywa kosztów produkcji*“:

„Zapytuję się, czy p. minister Skarbu wie o tem, a jeżeli wie o tem, czy zechcę tę sytuację gospodarczą uwzględnić“.

„Boć taka sytuacja gospodarcza powinna p. ministra Skarbu w wysokim stopniu obchodzić“.

Tak narzeka wielki obszarnik Należy wziąć teraz zapytać, w jak strasznem położeniu znajduje się dziś drobny rolnik? Boć tak dalej być nie może. Wieś goni reszty sił, gotówki brak, zboża za psie pieniądze sprzedawać nie można! Dokąd więc Sejm zamierza spać, a pan Grabski kpić sobie z bolączek wsi polskiej?!

Regulowanie zaległości podatkowych. Ministerstwo skarbu poleciło Urzędom Podatkowym i Izbom Skarbowym wszcząć kroki celem możliwie szybkiego ściągnięcia zaległości płatników z tytułu podatku majątkowego i gruntowego. *Z dniem 1 września mają być podjęte energiczne środki egzekucyjne,* celem ściągnięcia tych zaległości. Szybkie uregulowanie zaległych podatków leży zatem w interesie samych płatników gdyż zbliżają się jesienne terminy płatności.

Gdynia będzie miastem. W tych dniach odbył się w Toruniu Sejmik Krajowy, na którym obradowano nad przyznaniem Gdyni praw miast.

Strajk w warsztatach okrętowych w Gdańsku Z Gdańska donoszą, że wybuchł w stoczni gdańskiej strajk na tle ekonomicznym. Strajk doprowadził do częściowego przerwania robót w stoczni Wskutek tego strajku stocznia poniesie olbrzymie straty.

Targi gdańskie nie opłacają się gdańszczanom. Na posiedzeniu Rady Miejskiej w Gdańsku zastanawiali się radcy miejscy nad tem, czy należy udzielić suhwencji Gdańskiemu Targowi, ponieważ według zdania dużej części radców — Targ ten nie ma widoków na przyszłość. Ostatecznie zdecydowano sie subwencji dalej udzielać.

Nie taki czarny djabeł, jak malują. Z Londynu donoszą, że sytuacja strajkowa w portach angielskich nie przedstawia się tak groźnie, jak to niektóre źródła podają. Strajk jest tylko częściowy. Wynikł on z powodu oświadczenia się przedsiębiorców za zniżeniem płac. Większość marynarzy w portach angielskich nie przerwała pracy, jakkolwiek oparła się zniżkom. Ta sprawa załatwiona zostanie w drodze oddzielnego porozumienia, między przedsiębiorcami a marynarzami.

Strajk parafjan w Piaskach Luterskich pod Lublinem.

W parafji w Piaskach Luterskich dzieją się dziwy niezwykłe. Oto władze kościelne postanowiły przenieść do innej miejscowości wikarjusza z Piask, ks. Jana Maziarza. Parafjanie dowiedziawszy się o tem, nie chcieli wypuścić wikarjusza i postanowili go za wszelką cenę zatrzymać.

Ks. Jan Maziarz (wikarjusz) przebywa w swem mieszkaniu już 23 dni, otoczony czujną strażą parafjan, którzy obawiają się by, posłuszny władzom duchownym ks. Maziarz przypadkiem im się nie wymknął.

W niedzielę w Piaskach Luterskich, wybuchł istny strajk parafjan. Kościół dotąd w niedzielę i święta tak licznie przez wiernych bez względu na pogodę nawiedzany, stał pustką.

Uderzyły dzwony kościelne. Rozległy się ich echa, jakby skargą jakąś brzemiące, obiły się o szare mury domów i popłynęły przez łąki i pola aż pod słomiane strzechy wieśniacze. Nikt prawie nie wychodził i nikt nie słuchał żałosnych nawoływań dzwonu; parafja była jakby obumarła.

Rozpoczęło się nabożeństwo poprzedzone kazaniem. Ks. proboszcz wszedł na ambonę, powiódł zdziwionym wzrokiem po pustym prawie kościele i zaczął naukę. W ławkach siedziało kilku starców i kobiet, po kątach kryła się mała garstka dzieci. Słowa kaznodziei dosłownie padały jak groch o ścianę, bo świątynia stała pustką.

Wkrótce zabrzmiały organy i kapłan wyszedł do ołtarza. Nie było słychać westchnień pobożnych — tylko cichy szept kapłana głucho obijał się po pustym kościele. Po nabożeństwie maleńka garstka obecnych wyszła z kościoła i szybko udała się do swych mieszkań.

Cóż się stało? Gdzie się podziały owieczki ks. proboszcza? Oto parafjanie zniechęceni do swego duszpasterza za to, że ich ks. wikary ma być stanowczo przeniesiony postanowili nie chodzić do kościoła dotąd, dopóki J. E. Ks. Biskup osobiście lub przez swych delegatów nie zbada istotnego tła zajścia parafjalnego i nie przekona się o fałszach, jakie z tego powodu wynikły.

* * *

W tych dniach przybyla do Lublina delegacja z Piask Luterskich w sprawie głośnego zatargu o ks Maziarza.

Delegacja przywiozła adres do J. E. Księdza Biskupa, zawierający prośbę o pozostawienie ks. Maziarza w Piaskach. Adres podpisało parę tysięcy parafjan.

Wiadomości różne.

Palestyna będzie państwem dwunarodowem Z Wiednia donoszą, że na posiedzeniu kongresu sjonistycznego przedstawiciel radykalnej opozycji, dr. Stricker zarzucił kierownictwu, że postępowaniem swojem niszczy organizację sjonistyczną.

Odpowiedział mu na te zarzuty prezes komitetu wykonawczego Sokołow.

Dr. Ruppin, b. kierownik departamentu kolonizacyjnego Palestyny pookreślił w przemówieniu swojem konieczność przyjazdnego współdziałania żydów z Arabami w Palestynie. Powiedział on, że **Palestyna będzie państwem dwunarodowem.**

Po tem przemówieniu kongres zamknął dyskusję generalną.

Ile ofiar pochłaniają koleje i samochody w Ameryce? Władze amerykańskie ogłosiły statystyczne dane o nieszczęśliwych wypadkach w ciągu 1924 r, spowodowanych nowoczesnymi środkami komunikacji W katastrofach kolejowych znalazło śmierć czterdzieści jeden podróżnych, innych wypadków kolejowych, wynikłych z nieostrożności było sto pięćdziesiąt trzy Z personelu kolejowego zginęły 1479 osób nieszczęśliwych wypadków przejechania przez pociągi było 9149. Ogólna liczba wypadków kolejowych jest o wiele mniejsza od katastrof spowodowanych przez samochody. Te mają na sumieniu 17345 osób zabitych, czyli czterdzieści siedem dziennie, a o 5,4 procent więcej aniżeli w roku 1923.

Olbrzymi pożar zbiornika nafty. Z Nowego Jorku donoszą, że olbrzymi rezerwoar naftowy w pobliżu doków nowojorskich zapalił się. Setki strażaków pracuje nad ugaszeniem ognia. 190 strażaków odwieziono do szpitala.

10 miljonow funtów leci z Chin do Londynu. Wielki samolot typu Junkers, odleciał z Chin do Londynu, wioząc transport złota wartości 10 miljonów funtów szterlingów. Samolotowi towarzyszą trzy inne, w których znajdują się detektywi.

Czterdziestogroszowa książka.

Nadesłano nam istotnie niezwykłe, jak na dzisiejsze czasy, wydawnictwo tanich, a rzeczywiście pożytecznych książek, pod ogólną nazwą: „Bibljoteka Domu Polskiego". Książka tego wydawnictwa, która ukazuje się w dziesięciodniowych odstępach, kosztuje niezwykle tanio, bo zaledwie 40 groszy. A co to za książka za 40 groszy! Zewnętrzne: książka w ładnej, artystycznej, trójbarwnej i trwałej okładce; gruba, bo do 200 licząca stron, dobrze zbroszurowana. Na jakość składają się utwory najlepszych autorów polskich, jak: Kraszewskiego, Rodziewiczównej, Kosiakiewicza, Ossendowskiego, Struga, Tetmajera itd. itd. Bliższem omówieniem tego pożytecznego wydawnictwa zajmiemy się w następnym numerze.

W dzisiejszym numerze czytelnicy nasi znajdą ogłoszenie, w którym omówione są warunki abonamentu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Ob. Antoni Bardzo m. Podbrodzie. W odpowiedzi na pismo Wasze donosimy, że będziemy wysyłać Wam stale nasz „Szandar Ludowy". Warunki prenumeraty znajdziecie na ostatniej stronicy każdego numeru Sztandaru Ludowego". Pozdrowienia przyjmijcie.

Ob. Jan Michalewski. Pow Biłgorajski. List Wasz otrzymaliśmy. „Sztandar Ludowy" zgodnie z Waszą prośbą wysyłamy. Pozdrowienia przyjmijcie.

Ob. St. Ochęduszko — pow. Miechów. List Wasz otrzymaliśmy. Brakujące egzemplarze „Sztandaru Ludowego" wysłaliśmy. Jednocześnie spieszymy Wam wyjaśnić, że zwykle w czasie żniw pisma tygodniowe wydają mniejsze numery, ze względu na zajęcie w polu. Od następnego numeru nasz „Sztandar Ludowy" będzie już wychodził w większej objętości. Piszcie do naszej redakcji co się u Was dzieje. Pozdrowienia przyjmijcie.

Wrzesień	KALENDARZYK TYGODNIOWY:	Słońce, wschód godz.	m	Słońce, zachód godz	m.	Księżyc wschód godz.	m	Księżyc zachód godz.	m.
13	Niedziela — Filipa	5	6	5	18	12	58	3	58
14	Poniedziałek — Podn. Krzyża Św.	5	7	5	56	1	58	4	34
15	Wtorek — M. Boski Bolesnej.	5	9	5	54	—	—	5	04
16	Środa — Eufencji.	5	10	5	52	3	02	5	30
17	Czwartek — Zamberta.	5	12	5	50	4	7	5	54
18	Piątek — Józefata	5	14	5	48	5	13	6	17
19	Sobota — Januarego	5	16	5	46	6	21	6	39

Giełda pieniężna.

1 dolar ameryk.	— 5 zł.	70	gr.
1 funt angielski	— 27 „	60	„
1 rubel złoty	— 2 „	95	„
1 rubel srebrny	— 1 „	98	„
100 franków szwajc.	111 „	00	„
100 franków franc.	26 „	75	„

GIEŁDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA. Żyto kongresowe (118), cena franco stacja załadowcza 17.00, żyto kongresowe (118), fr. Warszawa 18.00, jęczmień kongresowy browarny, cena fr. st. zał. 23.00—22.00, jęczmień pomorski browarny, cena fr. st. zał. 23.50, jęczmień na kaszę, fr. Warszawa 19.25—20.00, owies kongresowy jednolity, cena fr. st. zał. 18.25—17.80. Tendencja spokojna. Podaż wystarczająca.

Przy zakupach powołujcie się na ogłoszenia w „Sztandarze L.“.

Cena ogłoszeń:

	przed tekstem	w tekście	za tekstem
Cała strona	Zł. 400	Zł. 300	Zł. 200
Pół strony	„ 210	„ 160	„ 110
Ćwierć strony	„ 110	„ 90	„ 60
Wiersz milimetrowy lub jego miejsce	Gr. 50	Gr. 40	Gr. 20

Kolumna cztery szpalty.

PRENUMERATA:
rocznie . . . . 10 złotych.
półrocznie . . . . 5 złoty 50 groszy
kwartalnie . . . . 3 złote

Cena numeru pojedyńczego 25 groszy.

W Ameryce i zagranicą:
kwartalnie **1 dol. am.** (numer pojedynczy 10 cent. am)

Redaktor: WŁADYSŁAW OLKIEWICZ. Za wydawców: WŁADYSŁAW OLKIEWICZ.

Drukarnia „Sztuka“ — Lublin, Kapucyński 8.